N^{ER} 89. z Warszawy R. 1795. d. 10. Listopa: we Wtorek

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI y ZAGRANICZNY.

URZĄDZENIE.

Do Kommissyi Porządkowych, o wydawaniu kwitow za prowianty.

Buxhewden General Major &c.

Gdy liczne tak od Obywateli w szczególności, iako też od Kommissyow Porządkowych w ogólności na Pułki kommendy, lub szczególnych woyskowych Rossyiskich przesłane do mnie skargi i zażalenia, dla składanych przez woysko z wszelkich pretensyi kwitow, od skarżących się podpisanych, skutecznie załatwione być niemogą, i próżne tylko zatrudnienie tak Rządowi, iako skarżącemu się i oskarżonemu przynoszą.— Przeto zapobiegaiąc takowym wypadkom, zalecam Kommissyom Porządkowym, ażeby niezwłocznie obwieścili Obywatelów i mieszkańcow swey Ziemi lub Powiatu, iżby ci przeciwko woysku, lub woyskowemu, któremu kwity ogólne, bez żadnego ostrzeżenia wydane zostały, żadnych skarg i zażaleń, iako żadnego skutku przynieść niemogących niepodawali, i do mnie nieprzesyłali, niedopełniaiący zaś ninieyszego urządzenia, karze przyzwoitey podlegać będą.

Gdyby zaś Obywatele czyli mieszkańcy, króreykolwiek Ziemi lub Powiatu w ogólności, lub który Obywatel czyli mieszkaniec w szczególności, od woyska lub woyskowego Rossyiskiego, przez wzięcie bezpłatne podwod, nieoddanie prowiantu i furażu za żywienie żołnierza należącego, lub innego iakowey przykrości

wyrządzenie; ukrzywdzony, udać się tam, gdzie należy po sprawiedliwość zamyślał, tedy w takowym przypadku, albo wcale kwitu z pretensyi dla Pułku, kommendy, lub woyskowych przez których skrzywdzony został, podpisywać niepowinien, albo też w danym i podpisanym kwicie w czym i przez kogo krzywdzonym został, wyrażaiąc wiele podwod bezpłatnie, na iaką odległość, i przez kogo wziętych, wiele prowiantu, za wiele dni, i wielu ludzi, nie iest oddano ostrzedz ma i winien. Nineysze urządzenie do Kommissyow Porządkowych przesłane, a przez też Kommissye, po Ziemiach i Powiatach publikowane i exekwowane mieć chcę.— Dan w Warszawie dnia 6. Listopada, 1795. Roku. (L. S.) BUXHEWDEN.

OBWIESZCZENIE

Od Kommissyi Porządkowey Ziemi Warszawskiey, o Dezerterach.

Przywodząc do exekucyi zalecenie JW. BUXHEWDENA Generała Maiora woysk N. Imperat: wszech Rossyi, w Prowincyach Kor: woyskiem Rossyiskim zaiętych, Rząd sobie polecony maiącego, względem obwieszczenia Obywateli, ażeby dezerterow niżey opisanych, gdziekolwiek bądź spostrzegłszy, do naybliższey kommendy Rossyiskiey dostawiali i na dostawionych kwit od kommendy wzięli, do W. Primier Maiora Kanono Smotrytela woiennego nadesłane, zaleca wszystkim Ziemi Warszawskiey i części Ziemi Sochaczewskiey, do Ziemi Warszawskiey przyłączoney, dziedzicom i possessorom dóbr wszelkiey natury; oraz ich Rządcom, ażeby dezerterow pięciu to iest: 1. Tymofeia Arteniew, wzrostu dwa arszenia, sześć wierszkow, twarzy białey ospowatey, włosow kasztanowatych, oczow szarych, 25. lat maiącego. 2. Frol Daniłowa,

wzrostu dwa arszenia, pięć wierszkow, twarzy białey, włosow i brwi kasztanowatych, oczow czarnych, lat 30. maiącego. 3. Nikity Konstantynowa, wzrostu dwa arszenia, pięć wierszkow twarzy białey, nosa śrzedniego, włosow ciemno-kasztanowatych, oczow szarych, 29. lat maiącego. 4. Sergia Prokopow, twarzy białey gładkiey, oczow czarnych, włosow na głowie i brwi światło-kasztanowatych, nosa śrzedniego, lat 25. maiącego. 5. Osipa Jarmakow, twarzy równey, oczow szarych, włosow na głowie i brwiach kasztanowatych, nosa długiego, 25. lat maiącego śledzili, i takowych gdziekolwiek spostrzeżonych do nayblizszey kommendy Rossyskiey dostawili, a to za kwitem kommendy odbieraiącey, kwit natychmiast do kancellaryi swoiey nadsyłali, które to obwieszczenie kancellaryi swoiey do druku podać, po parafiach i miasteczkach rozesłać, zaś rozesłane JXX. Plebanom z ambon i Magistratom miast publikować pod odpowiedzią w swey Kommissyi zaleca. Dan w Warszawie na Sessyi dnia 6. miesiąca Listopada 1794. roku.

Woienno Smotrytel Primier Maior.
Iwan Kanono. *mpr.*
Szymanowski. *K. P. Z. W.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu d. 23. Października. Wczora towary od 67. i iedney 4tey do 68. i 3ch czwartych podniosły się. Rozeszła się bowiem wieść, że negocyacye pokoiu między Lordem Marcatney i obywatelem Barthelemy w Bazylei, iuż są w robocie. Rozgłoszono także; że owa mowa, którą w następuiącym tygodniu Król przy otwarciu

Parlamentu mieć będzie, a ta między niektóremi przyiaciołami dworu chodzi po ręku, zawiera materyą o pokoiu i negocyacyi. To pewna, że nayznacznieysze domy handlowe w Londynie, wczora wielkie summy zakupiły w banku, i wielu życzy, aby ta szkodliwa kiedyś woyna koniec wzięła.

Do Gibraltaru i do floty na śrzódziemne morze wydała Admiralicya rozkaz, aby przeciąć reyteradę Admirałowi Francuzkiemu Rychery, który z swoią eskadrą barzo znaczną część naszey floty kupieckiey zabrał, lecz gdy Francuzom wszystkie teraz Hiszpańskie porta są otwarte, tedy bardzo ciężko i niepodobna prawie odebrać im bogate zdobycze, które nam zabrali.

Z Hull donoszą, podług listu pisanego z Filadefii pod datą 14. Augusta, że Prezydent zwołał kongress, dla barzo ważney iakieyś przyczyny, gdzie uwiadomił, że chce złożyć swóy urząd. Powszechnie sądzą, iż ieśli to prawda iest, tedy woyna między Ameryką i W. Brytanią iest niezawodna.

Mówią, że dywizya floty Toulońskiey Francuzow, która uderzyła na flotę naszą kupiecką żegluiącą po morzu śrzódziemnym, liczne ma woyska i przeznaczoną iest istotnie do zachodnich Indyi.

Okręta woienne Francuzkie, które z Rochefort wypłynęły, a teraz znowu tam powróciły w czasie swego krążenia przy brzegach Portugalskich 55. okrętow Angielskich zabrały, z których zatonęło wiele.

Dnia 15. Kuter Angielski the Swan, który Depesze do naszego Dworu miał przywieść, od trzech Francuzkich fregat, i iedney korwety, niedaleko Isle Dieu zabrany został. Pułkownik Clive, i różni Emigrańscy officerowie, znaydowali się na tym kutrze.

Officer płynący na okręcie liniowym, Theseus donosi z Quiberonu pod datą 10. Paździer: że gwałtowną burzą zostaliśmy zapędzeni na tuteyszą odnogę. Trzymamy w blokadzie flotę Francuzką w l'Orient, i lękamy się, aby nieuderzyła na nas, ponieważ daleko iest silnieyszą. Już 100. okrętow przewozowych iest wpogotowiu dla zabrania wszystkich woysk naszych nazad płynących do Anglii. Wiele tam koni dla niedostatku furażu musieliśmy zastrzelić.

Wczora do tychczasowy Poseł Hiszpański Markis del Campo Dwor pożegnał, a nowy Poseł Markis las Casas, miał piewszą audyencyą. General Leütnant Hrabia Rumdorf, który niedawno powrócił z Bawaryi, równie był przytomny, iakoteż i kommendant floty Rossyiskiey Admirał Hannikof.

Z Londynu d. 24. Października. Dzisieysza Dworska Gazeta zamyka urzędowną wiadomość o akcyi zaszłey między eskadrą Francuzką i okrętami W. Brytanii woiennemi, które na morzu śrzodziemnym konwoiowały flocie kupieckiey.

Kapitan *Tailos* kommendant liniowego okrętu *Fortitude* donosi pod datą 12, Października z *Cap Finisterre* w następuiącey treści, „Z naywiększą żałością przychodzi mi uwiadomić Admiralicyą, iż w dniu 7. niedaleko *Cap St Vincent* postrzegłem nieprzyiacielskie okręta woienne, między któremi było 6. liniowych okrętów i 3. fregaty. Uderzyły one znaywiększą żwawością na okręta nasze woienne i na flotę kupiecką. Niemogliśmy uniknąć bitwy, i znaczney klęski. Skoro bowiem uszykowałem się do batalii z okrętami liniowemi *Bedford*, *Censeur*, i *Fortitude*, dla ochronienia ile możności licznych okrętów, zaraz *Censeur* utracił przedni maszt, kazałem podbuxować go fregacie *Lutine*, ale to uskutecznionym być niemogło dla natarczywego nieprzyiacioł ognia,

popadł on więc losowi, którego niemogł się uchronić. Trzy nieprzyiacielskie fregaty ścigały tym czasem okręta nasze kupieckie. Postrzegłszy daley większą siłę Republikanow, od których nie było nadziei uratowania konwoiu, opieraiąc się ieszcze podług możności, odłączyłem go przez wydany fygnał i spodziewam się że wiele okrętow uszło niebespieczeństwa, a przynaymniey pewny iestem że 15. okrętów niedoświadczyło losu ostatecznego. Do pierwszey floty nieprzyiacielskiey przyłączyła się ieszcze dywizya Francuzkich okrętów z *Rochefort* która do tych czas przy uyściu rzeki *Tagus* barzo liczne zdobycze połapała. Obywatel *Rychery* który nieprzyiacielską flotą kommenderował, iednym był z naydoskonalszych dawniey Officerów morskich. W roku 1792. emigrował z Francyi, ale w krótce powrócił znowu. Wzięty liniowy okręt *le Censeur* od 74. armat ten sam iest, który przed tym Frsncuzom był zabrany. Ekwipaż iego składał się z 153. ludzi.

Liczba okrętów przez Francuzów zabranych do tych czas nie moze bydź pewnie oznaczoną. Jednakowoż iuż do 30 liczą: z ktorych naywięcey było przeznaczonych do *Cadix*. Szacunek tych okrętów przenosi milion funtów fzterlingow (40. millionów złł:) Wielu negocyantów mocno szkoduie na tym. Okrętów kupieckich 25. uciekło do portów Hiszpańskich. Cała Flota kupiecka składała się gdy wychodziła pod żagle iak odpływała z Gibraltaru z 69. a iak inni mówią z 90. okrętów.

Z Londynu d. 25. *Paźdz:* Odetchneliśmy nieco za przybyciem z morza śrzodziemnego floty od 30. żagli. Chociaż bowiem kilkanaście tam fregat i ieden wielki okręt woienny *le Censeur* nazwany wpadł w ręce nieprzyiacioł, iednak uszły niektóre kupieckie i do *Portsmouth* iuż przybyły.

FRANCYA.

Z Paryża d. 26. Października. Dekreta względem obrania dwóch trzecich teraźnieyszey Konwencyi Deputowanych, które tak długo były iabłkiem niezgody, maią być teraz wszędy wykonane. Niema iuż wątpliwości żadney, iż te dwie trzecie części znowu obranemi zostaną. Jakoż liczba nowych Deputowanych co dziennie większą się staie. W Departamencie Seine i Oise między innemi Alquier za Deputowanego został obrany. Podczas wczorayszey Sessyi, podany plan od Kommissyi 11. względem publiczney edukacyi, przyięty iest od Konwencyi.

Deputacya ocalenia na pismo Posłow Hollenderskich, PP. Blauw i Meyer, w którym winszowali Konwencyi otrzymanego nad Rebellizantami w dniu 5tym zwycięztwa, następną dała odpowiedź:

„Obywatele Posłowie! Znaywiększym ukontentowaniem przyieliśmy oświadczenie radości waszey z otrzymanego tryumfu dnia 5. Października, nad haniebną Rokoszanow porywczością. Możemy to pewnie śmiało twierdzić, że walka żadna tyle nam nieprzyniosła honoru, wspaniałości i pożytku, iak zwycięztwo dnia 5. odniesione. W tym dniu pokonany iest dumny Royalizm, a obie Rzplte przez tak waleczny krok w swych zasadach naymocniey ugtuntowane zostały. Szczęśliwsi iednak za nas iesteście, gdyż nie zaymuie serc waszych smutna żałość z widzenia pieniących się krwią potokow zwiedzionych Oyczyzny dzieci.

„Donieśliśmy Konwencyi o waszych sentymentach, które powodem iey będąc do prawdziwego ukontentowania, stały się nie mnieyszą pobudką do zlecenia naszey Deputacyi, abyśmy wdzięczność wam za to w imieniu tey władzy oświadczyli.

Zgromadzenie elekcyine w Strazburgu osoby do przyszłego prawodawstwa następuiące obrało: Bosfy d'Anglas, Bailly, Christiani, Isnard, Pelet, Lesage, Lanjuinais i Henry Lariviere. Ztąd się okazuie, że niektórzy Reprezentanci osobliwszą ufność ludu posiadaią, gdyż od wielu zgromadzeń elekcyinych, zarazem są obierani za nowych Deputowanych.

Markis Langeron ieden z Elektorow Paryzkich, iako współ-winowayca ostatniego spisku, aresztowany został.

Deputacya ocalenia obywatela Fouscuberte, Francuzkim Konsulem przy Batawskiey Rzpltey mianowała.

Dnia 17. Letourneur, imieniem Deputacyi ocalenia tak mówił: „Partyzanci Royalizmu, owi to ludzie tułaiący się pomiędzy Obywatelami, odważaiąc się na widoczne fałsze, chwytaią się wszelkich niegodziwości. Oni to bowiem rozgłaszaią, że woyska Republikańskie wszędy zbitemi zostały. Lecz na ich zmyślone pogłoski dosyć iest przywieść tu doniesienie Reprezentanta przy woysku nad Reńskim pod datą 6. że garnizon Moguncki wnocy z dnia 2. na 3ci uczynił wycieczkę, którą drogo przypłacił. Wprawdzie dopomogły ciemności nocy, że się forpoczty nasze usunąć musiały, wszakże iak tylko rozświtało, nieprzyiaciele natychmiast odparci zostali aż pod mury fortecy, utraciwszy więcey 300. w zabitych, i tyluż w niewolą zabranych. Zarazem doniosł Letourneur, o dwóch bitwach Włoskiey i Alpeyskiey armii, które z wielkim dla Republikanow zyskiem znaczne przyniosły zwycięztwo.

W południowych Prowincyach Francyi, wzaiemne między Obywatelami zabóystwa szerzą się dotąd. Burze w Lugdunie i Marsylii, pod pozorem, aby terrorystow uśmierzyć, zna-

sznie się wzmagaią. Dla uspokoienia takowych rozruchow znaczne siły zbroyne są powysyłane.

Tu w Paryżu profesor Sue Medyk sławny wydał dzieło przeciwko Gillotynie. Dowodzi on w swoim pismie, że ten rodzay śmierci barzo długo męczy człowieka. Stawi on za przykład nieszczęsną Szarlottę Corday, którey twarz zupełnie rumiana była, gdy kat po ucięciu głowy, porwawszy za włosy rozpustnie iagody policzkował, lubo nietrafia się nigdy, iak twierdzi Sue, żeby głowa nieżyiąca mogła rumianość okazywać.

Zaczynaią we Francyi opłacać iuż podatki, w naturze żbożem, stosownie do Dekretu Konwencyi. Nominacya obywatela Barthelemy, naszego Ministra w Bazylei do Dyrektoryatu, iuż w opinii publiczney udecydowana iest, wszakże lękaią się, aby słabością zdrowia niewymówił się od tego urzędu.

Twierdzą, że Charette znowu iest mocno zbity. Dodaią, że w lesie go otoczono, insi utrzymuią nawet, że od wystrzału fuzyi poległ. Niema iednak pewności.

HOLLANDYA.

Z Leyden d. 21, Października. Doszło tu urzędowne doniesienie od przylądka Dobrey nadziei, że Xżę. Oranii, równie tam, iako i do Hollenderskich Kolonii w Zachodniey Indyi wydał rozkazy przyięcia tam woysk Angielskich, tak lądowych, iako i morskich. Lecz kommendant Kapu dobrey nadziei nieusłuchał, i zdaie się równie z mieszkańcami być determinowany, wiernym zostać swey oyczyźnie, wszystko łożąc na to, aby się niepoddać zagraniczney potencyi.

Siła Francuzka na brzegach Guyanna i południowey Ameryki 12,000. ludźmi wzmocniona została, którzy wylądowali w Cayenne, dokąd zawiezieni są w tymże czasie na wygnanie Terroryści Collot d'Herbois i Billaud de Varennes.

NIEMCY.

Z Koblentz d. 17. *Październ:* Między *Neuwied* i *Valendar* większą liczbę armat i wozów z ammunicyą z tamtych brzegow Renu na tę stronę przeprowadzono. Dowiaduiemy się, że korpus bardzo znaczne Francuzkie zaymowało stronę prawę rzeki *Lahn*, gdy wielkie woysko Republikanow żwawie ucierały się z Cesarskiemi.

Zda się, że Austryakow był zamiar opasać woyska *Sambry* i *Mozy* Dywizyą, a druga kolumna okazuie się, iż w tymże czasie miała wzdłuż Renu maszerować, a potym nagle w *Rheingau* tę rzekę przebyć, ale takowy plan wniwecz przez Francuzow obrocony został, a rozrządzenia od ich Generałow takie są poczynione, iż ubespieczyli swóy los przeciwko dalszym Cesarskich napaściom. General *Marceau*, który dolinę *Thal* zdobył, i fortecę *Ehrenbreitstein* w oblężeniu trzymał, przeniosł się teraz z *Valdemar* do *Coblentz*.

Z Manheimu d. 18 *Paźdz:* Bitwa dnia 18. t. m. w bliskości tego miasta, fatalna była dla obu stron walczących. Po różnych obrotach i raz odpieraniu Francuzow od tuteyszych murow, drugi raz po wracaniu się z większym impetem Republikanow, donoszą nakoniec, że ostatni mieli się cofnąć od iedney strony *Manheimu*, pod którego mury zbliżyli się Austryacy. Dodaią, że Cesarscy zdobyli 3. armaty, iednę chorągiew, i wszystkie namioty Palatyna Renu. Generał *Oudinot*, 19. Officerow i 502. żołnierzy Francuzkich są ciężko ranieni i w niewolą wzięci. Zginąć miało Francuzow, iak piszą z obozu pod *Manheimem* Cesarskiego do 2000.

Po takowey bitwie obaczmy co piszą z *Moguncyi* pod datą 29. Października.

Wczora o 6. godzinie wieczorem Austryackie woyská stoiące przy *Wickert* ruszyły się z artylleryą, i też przechodziły przez nasze miasto, a około 5. uderzyły na Francuzkie baterye. O

godzinie 9. opanowały reduty przy *Mombach*: Około południa Cesarscy stanęli w *Marienborn*, *Hochstheim*, i *Laubenheim*. Lasy *Bombach* ieszcze Francuzi zaymuią. Miarkuiąc po wielkich przeszkodach, które musieli Cesarscy zwyciężać, i po żwawości niezmierney, z którą usiłowali rzeczone mieysca opanować, łatwo można wnieść, iż wielką musieli Cesarscy odnieść w ludziach i ammunicyi stratę. Generał Hrabia *de Volkenstein* ciężko iest raniony. Generał Leytnant *de Schmerzing* urwaną miał nogę od kuli armatney, i wkrótce umarł. Strata ludzi z obu stron do kilku tysięcy ma wynosić, iednak szczeguły dalsze tey bitwy nie są wiadome.

Z Wiednia d. 19. Październ: Wczora nadwieczor Major *Pfanger* przybiegł tu Kuryerem, uprzedzony 24. Postylionami z doniesieniem, że *Moguncya* od oblężenia iest uwolniona.

Pieluchy dla następcy tronu Cesarskiego z Rzymu od Oyca S. przysłane temi dniami tu doszły.

Żona Pana *Lafayette* z dwoma Córkami tu przybywszy, uprosiła u Cesarza Jmci, aby iey wolno było z mężem dzielić więzienie. Otrzymała dozwolenie i udała się w podróż do *Olomuńca* pożądaną.

Znowu magazyny w Czechach i Morawii znacznie rozpoczęto z rozkazu Dworu napełniać.

Z Kolonii d. 20. *Październ*: Francuzi reyteruią się do *Mühlheim*. Widziałem Infanteryi i Kawaleryi marsz, który trwał godzin 4. Wszystko co należy do magazynu, iako to siano, owies &c. transportuie się na tę stronę. Mosty przy *Bonn* tego poranku poczęści pościągano. Tuteyszy ieszcze stoi, ale wszelka iest gotowość do zebrania onego. Generał *Jourdan* przybył do *Siegberg*. Słychać niekiedy wystrzały armat, ale dalekie. W *Deutz* Obywatele są rozbroieni. W *Bensberg* między Francuzami i chłopstwem

przyszło do bitwy. Dwoch Grenadyerow i 2ch Officerow zostało ranionych. W *Valendar* nie ma żadnego iuż mostu.

Z Koblentz d. 21. *Paźdz:* Dziś wielka część woysk Francuzkich, które w okolicach tuteyszych były rozłożone, znowu się nazad przez Ren przeprawuie. Już Dywizye niektóre opuściwszy *Neuwied*, cofneły się były za Ren, ale znowu i te po odparciu Austryakow daley się za niemi posuwaią. Jesteśmy tu w naywiększym niebespieczeństwie, aby nasz kray niepodpadł temuż losowi, iak inne doznały miasta i wsie, które nieszczęśliwych woyny skutkow aż nadto doświadczyły.

Od niższego Renu dnia 25. *Paźdz:* Wielkie czynią przygotowania Francuzi do mocnego dania odporu zbliżonym ku *Manheimowi* Austryakom. Niedawno Republikanie spalili fabryki na drodze *Schwetzingen.* Kwatera Generalna *Wurmsera* dotąd stała w *Sekenheim* o milę od *Manheimu.* Posłana iest odezwa do Miasta, iżby się poddało, odpowiedź dana, iż w ten czas ustąpią Francuzi z *Manheimu*, gdy Austryacy do neutralności zechcą skłonić się.

Francuzi między *Düsseldorff* i *Ruhr* nową pozycyą obrali. Staraią się oni tam warownie swe wzmocnić siły. Przymaszerowało ich 30,000. woyska z okolic powyżey *Kolonii* wzdłuż lewey strony Renu, ktore przy *Neuss* znowu przeszło Ren. Zgromadzone iuż liczne Dywizye stoią w gotowości, iak do batalii. *Düsseldorf* silnieyszym garnizonem teraz iest wzmocnione. Austryacy iednak dnia 12. do *Deutz* i *Mühlheim* przybyli. Korpus ich armii stanęło obozem przy *Upladen* o 4. mile od obozu Francuzkiego.

Generałowie Republikańscy *Pichegru* i *Jourdan* poczynili teraz nowe plany swych operacyi, z wykonania których oczekiwane są znowu osobliwsze skutki.

Powszechnie teraz uskarżaią się w armii Francuzkiey, że to iey powodem do teraźnieyszey reyterady było, iż przeszedłszy Ren, woyska Republikańskie zaraz na Austryacką siłę nie uderzyły zwyczaiem swoim gwałtownie, ale zwolna postępuiąc dały czas wytchnąć nieprzyiacielowi, i zgromadzić rozrzucone po wielu stanowiskach Dywizye, a nakoniec Generałowi *Clarfait* pozwoliły z armią Generała *Wurmser* złączyć się, przez co Republikański los nagle zmienił się, który przymusił usuwać się Francuzow, daiąc Austryakom pas wolny.

Z Kolonii d. 26. *Paźdz:* Przy *Moguncyi* Generał *Pichegru* znaczne otrzymał zwycięztwo nad Niemcami. Wczora po południu przechodzili tędy Strzelcy z Dywizyi *Greniera*. Maszeruią oni do *Neufs*. Przed południem silne korpus Francuzow z liczną artylleryą maszerowało przez tuteysze miasto do *Bonny*.

Z Wesel d. 28. *Paźdz:* Siłę stoiących Republikanow około *Düsseldorf* rachuią od 35. do 40. tys:, między któremi 18. Regimentow iest sameу Kawaleryi. Pozycya obozuiących woysk w okolicach tuteyszego miasta wyraża pół-miesiąca. Jedno skrzydło ztyka się z *Kayserwerth*, a drugie, to iest prawe rozciąga się do *Himmelgeist*. Oczewiści świadkowie znaiący się na doskonałych pozycyach, zaręczaią, iż Republikanow stanowiska są naywybornieysze, oraz, że *Düsseldorf* dopoty nie ma się czego obawiać przy doskonałych urządzeniach Generała *Lefevre*, póki się Austryakom nieposzczęści wszystkie trudności sztuki i natury przezwyciężyć. Mimo takiego usiłowania Cesarskich, postanowili Francuzi utrzymywać się w *Düsseldorf*, a tym czasem wielkie przygotowania wszędy się dzieią na odparcie Austryakow. Zywność w *Düsseldorf* nie tak droga iest, iak wprzody rozumiano. Funt masła kosztuie od 17. do 18. Stüber, funt mię-

sa od 9. do 10. teyże monety. Francuzi Ministra Elektora Palatynatu, Pana *Hompesch* stosownie do kapitulacyi *Düsseldorf* znowu uwolnili.

Z Kolònii d. 29. *Paźdz:* Niepostrzegamy ieszcze żadnego korpusu Austryakow na przeciwko miastu naszemu z drugiey strony Renu. Po 2ch lub 3ch czasem okazuie się patroluiących, ale ci rychło z oczu nam znikaią. Dziś wielka Dywizya Francuzow maszerowała do miasta *Bonny*.

Twierdzą, że Generał *Pichegru* taki uczynił z woyskiem swym obrot, że Cesarscy barzo w niewygodnym, a nawet i niebespiecznym są stanie. Zaraz on po zwycięztwie nad Austryakami odniesionym, obiął stanowiska, z których Generał *Jourdan* usunął się ku miastu *Düsseldorf*.

Z Berlina d. 3. *Listopada.* Gdy linia demarkacyina, która ustanowiona iest w *Bazylei* zawartym traktatem, dopiero przez Mocarstwa z sobą woiuiące, zwłaszcza po niektórych ostatnich około *Menu* walkach, iest przełamana, a zatym gdy teraźnieysze okoliczności nie czynią nadziei, żeby można było zasadzać się na zachowaniu ścisłym wzaiemney neutralności względem krain leżących nad brzegami tey rzeki, przeto Król Jmść Pruski za słuszną rzecz poczytał wydać rozkazy do Xcia dziedzicznego *Hohenlohe*, aby opuścił miasto *Frankfurt* i wszystkie przyległe tameczne okolice z woyskiem pod kommendą swą będącym, i aby maszerował do Prowincyi Króla Jmci Pruskiego we *Frankonii* sytuowanych. Stosownie do takowego rozrządzenia iuż się woyska ruszyły do zamierzonego kresu.

SZWECYA.

Z Sztokolmu d. 15. *Paźdz:* Minister Francuzki P. *Rivals* miał 7. dnia t. m. audyencyą u Króla Jmści. Uroczystość ta była tym okazalsza,

iż tegoż dnia obchodzono dzień urodzin Xcia Regenta. Minister przybył do dworu karetą 8mią konną, dokoła gwardyą otoczoną. Marszałek wielki dworu przyimował Ministra przy samych wschodach wielkiey sali, a Szambelan Króla Jmści prezentował u tronu, który był otoczony dworu całego afsystencyą. Po audyencyi odprowadzony został z równą paradą, a warty pod bronią wszędy czyniły honory woyskowe.

D. 20. *Października.* Nowy przypadek wielce tu wszystkich przeraził. Dnia 18. między 7. i 8. godziną wieczorem: gdy kapitan kawaleryi *P. Netherwood*, który był nawarcie tego dnia u Króla, przechodził przez ogród nazwany *Drottningholm*, od nieznaiomey ręki postrzałem sięgniony został, wszakże szczęściem nie odniosł żadney rany. Kula bowiem tylko przez rękaw surduta, ciała nienaruszaiąc, przeszła. Z wielu okoliczności dochodzić można, że to godzenie na śmierć zmierzało nie iuż zgładzić Pana *Netherwood*, ale kogoś wyższego. Zaraz po wystrzeleniu przyskoczyły trzy osoby do tegoż kapitana i obaliwszy na ziemie wołały: Zle się nam wcale udało. Rozpierzchnęli się w krotce zboycy, skoro za wszczętym hałasem żołnierze zbliżać się poczęli. Przyrzeczona iest nadgroda od dworu 4000. talarów, ktoby odkrył fprawcę tego zamachu.

Gdy flota Szwedzka znowu powróciła do *Carlskrony*, zaraz ieden z przednieyszych Officerów Szwedzkiey marynarki aresztowany został.

Z przyczyny spisku na zastrzelenie Xcia Regenta uknowanego, wiele osób tu zostało aresztowanych.

WŁOCHY.

Z Bastia d. 23. *Września.* Na wyspie Korsyce według listow z Aiaccio i z okolicy Mozanna, ważną wiadomość donoszą, że Gminowładz-

twa, które maszerowały na poparcie Rebellizantow, znowu zwróciły się do swych obowiązkow, zaniechawszy zupełnie przedsięwzięcia pierwszego. Z drugiey strony znaczna część Powiatow z tey strony gór była iuż w gotowości maszerować na obronę interessu Króla Angielskiego. Skoro się Rebellizanci otym dowiedzieli, opuścili swych dowódzcow i rozeszli się.

Z Genui d. 24. *Września.* Według listów z *Albenga* i *Finale* odprawiła się 9tego t. m. w ziemi białey przy *Balestrino* pomiędzy Cesarskiemi i Francuzami walna bitwa. Austryacy attakowali Republikanów, i lubo ze stratą znaczną potrafili złamać nieprzyiacioł swych szyki. Cofnęli się Francuzi i 4. armaty zostawili. Wszakże po południu Generał Francuzki *Massenà* orężem natarczywym odzyskał nazad pierwszą swą pozycyą. Bataliony bowiem wpadaiąc pomiędzy Austryaków z bagnetami, gdy kawalerya tym czasem leciała zdobytemi pałaszami na flanki, nietylko Austryakow odparła, i 4. armaty odzyskała, lecz ieszcze 5. innych zdobyła. Strata Niemców 400. ludzi w zabitych, a drugie tyle w niewolnikach rachować się może. Ranionych których Austryacy przewozili do *Callirano* iest bardzo znaczna liczba. Dódaią, że gdyby nieodwaga batalionu *de Nadasti*, pewnieby Generał Cesarski *d' Argenteau* był wniewolą wzięty, lub do szczętu z swą brygadą byłby porażony.

TURCYA.

Ze Stambułu d. 20. *Wrześ:* Z większą niż kiedy pilnością dzieią się tu woienne przygotowania, lubo z strony nowego Szacha Perskiego *Aga-Mahmed Kam* ustaie zupełna obawa, ponieważ negocyacye ugody iuż się z nim rozpoczęły. Lud nieukontentowany. Pożary tu częste. Francuzki Poseł P. *Verninac* nie miał ieszcze u W. Sołtana publiczney audyencyi, lubo wszelkich prerogatyw charakteru swego, i wpływu do interessow używa.

DODA-

DODATEK Do... Nru 89.

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO y ZAGRANICZNEGO

We Wtorek d. 10. Listopada Roku 1795.

z Warszawy.

Kancellarya Adminiſtracyi Skarbu Publicznego z Zlecenia teyże uwiadomia Publiczność, a ſzczególniey Obywateli Ziemi Warszawſkiey, iż ſtosownie do Rezolucyi JW. Buxhewden Gener: 20. Mca Październ: Roku bieżącego zaszłey W. Staniſław Korzybſki Kommiſsarz Porząd: Ziemi Warszawſkiey, na mocy Plenipotencyi od Kommiſsyi Porządkowey i Sądu Ziemſkiego Ziemi Warszawſkiey za doſtawione na potrzeby Woyſka Roſsyiſkiego przez Obywateli Ziemi teyże 530. Czetwertni Mąki, odebrał z kaſsy Genlney Skarbu publicznego Summę Złł: Pol: 16,783. gro: 10. Dan w Warſzawie w Kancellaryi dnia 9. Mca Liſtop: Roku 1796.

Z Grodna d. 4. Listopada.

Rząd Naywyższy Litewſki awizuie Jchmość Panow Jana Auguſta Cichockiego Generała maiora woyſk Polſkich. Szymanowſkiego bywszego Regenta Koronnego, Tomasza Gorlewſkiego Rotmiſtrza Powiatu Grodzieńſkiego, ażeby na dniu 1. Mca Grudnia podług Ruſkiego Kalendarza, Ro-

ku teraźnieyszego 1795. w Grodnie Departamencie Ekonomicznym Litewskim dla zdania kalkulacyi z trzymanych arędą dóbr Ekonomicznych stawili się, a to pod konfiskatą całego maiątku, i wzięciem do aresztu niestawiących się na oznaczonym terminie.

A N G L I A.

Z Londynu dnia 20 Października.

Zawczora Kapitan Fauchay przybył z Depeszami od Generała Doyle, który się utrzymuie dotąd na wyspie Jsle Dieu. Wspomniony Kapitan odbił się od tey wyspy dnia 7. Październ: Okręta nasze barzo wiele ucierpiały od srogiey burzy. Od Charetta nie ma zadnych urzędowych wiadomości, gdyż kommunikacya z brzegami od Republikanow przecięta została. Opasany on iest od kilku Francuzkich dywizyi pod Generałami Hoche i Cancleaux. Wzłym iest bardzo teraz położeniu, ponieważ od Anglikow żadney zgoła pomocy otrzymać niemoże. Na wyspie Jsle Dieu dwie tylko są wsie zamieszkałe przez niewiasty i dzieci, ponieważ wielu z męszczyzn zabrano w Rekwizycyą.

Niektórzy Officerowie Angielscy bawiący się na tey wyspie, w listach swych tę uczynili uwagę, że wspomniona wyspa nie Jsle Dieu (wyspą Boską) ale Jsle Diable to iest: wyspą czartowską zwać by się powinna dla iey nikczemności i smutney pozycyi, a naybardziey dla owych przykrości; które tam przebywaiącym znosić trze-

ba*, iuż to dla niedoſtatku żywności, iuż to dla gwałtownych burz, które mocno Flottę przybyłych na nią gości miotaią na wszyſtkie ſtrony.

Głoszą iż Admirał Hotham powrocił z morza śrzodziemnego. Papiery Anti Miniſterialne grożą mu nietylko sądem woyſkowym i losem nieszczęśliwym pewnego Byng, który życie utracił, ale nawet oſkarżaią niedbałość Miniſtra, że Flocie kupieckiey nie był dany konwoy mocnieyszy.

Wczora na rynku zbożowym korzec pszenicy znowu 5. Szylingami podroſł. Powszechnie szemrzą przeciwko temu, gdyż wiadomo, iż dosyć zboża ieſt w zapasie.

Liczba okrętów z Flotty Jamayka, która przez Francuzów zabrana zoſtała, wynosi do 25. sztuk.

Kommiſsarz Francuzki Monneron wczora na okręcie Amerykańſkim popłynął z Deal do Francyi. Drugi zaś Kommiſsarz P. Sernvert zoſtał się ieszcze w Kantuaryi.

Regimenta 14ty, 27my, 28my i 57my które płyną na okrętach przewozowych zachodnio indyiſkich, maią zapieczętowane ordynanse. Te nie w przod, aż na pewney wysokości morza odpieczętowane być maią.

Parlament Jrlandſki prorogowany ieſt do 6go. Grudnia.

Okręt Faworyta zwany przybyły z Gdańſka donioſł nam, że Hollendrowie zabrali 4ry okręta nasze, które do Liverpool płynęły.

Towary, które na okrętach były wiezione pod konwoiem naszym wynosiły do 5. millionow funt: szt:

Wielka tu ieſt obawa, gdyby te wszyſtkie ſkłady z okrętami nie wpadły w ręce Francuzom, ponieważ ich tu niewidać.

FRANCYA.

Reszta artykułu z Monitora o uspokoieniu rozruchu oſtatniego w Paryżu.

Wszakże ſłyszemy konwencyą która woła:

Republikanie! mieycie zupełną ufność! nietrwożcie się! bądźcie pewni, że niedokaże tego nikt, iak żywo niedokaże, aby niezgoda grono wasze rozerwać miała. Złączeni razem wolą iako i sentymentami poydziem wszyscy do iednego kresu, i poſtawim w zupełney czynności Konſtytucyi Narodowey dzielność, ugruntuiem rząd ſtały, mocny, czynny ale na bazie praw Republikańſkich zawsze się wspieraiący. Precz od nas niegodziwa myśli wyruszać z rownowagi ſzalę sprawiedliwości, gdyśmy ią zwłaszcza tak chwalebnie na swym uſtanowili gruncie. Precz od nas wszelkie układy mniey uważne, iżbyśmy choć na dzień ieden przerwać mieli epochę ſeſsyi ciała prawodawczego, którąśmy sami sobie uſtanowili. Czyż może się Konwencya ociągać ieszcze w oczach ludu Francuzkiego, aby tych czynności zaprzeſtać, które zaniedbane, okryłyby ią pewnie wieczyſtą hańbą! A to naſtąpiłoby nieomylnie, gdyby się cofać mo-

gła w swych raz przedsięwziętych rezolucyach. Czyż może na mieyscu royalizmu, ktòremu łeb urwała, inną iaką tyranią ustanawiać? Nie zaiste! Robarspierra zwaliwszy, iey niedostaie tylko Charetta pokonać. Lecz starto iuż głowę tey hydrze w Paryżu, zbity będzie do reszty i w Vendée.

Partyzanci tronu iuż wszelką nadzieię stracili. Fanatyzm w krótce zupełnie zgnębiony będzie. A Konwencya wiernie dotrzyma proklamacye, które po zwycięstwie nad buntownikami odniesionym powydawała. Sroga na zbrodnie łatwo przebaczy obłąkaniu. Dowodzcy występków ukarani będą, lecz panowanie szafotu iuż się nigdy niewróci. Nie! zapewne się nie wróci, tak iako Emigranci, Royaliści i Anglicy nie wzniosą iuż więcey strasznego panowania szubienic. Pokóy! beśpieczeństwo, protekcya cnocie, honor dniom uwielbionym 10. Augusta, 9. a Thermidora i 13. Vindemiaire.

Tak mówi Konwencya, a my iey szczerości wierzmy. Przyiaciele iey chwały i mocy, ale barziey przyiaciele ustaw i raz przedsięwziętych prawideł, czyliż odważemy się żądać, aby swych mogła na moment zapomnieć ustanowień? i czyliż możemy kiedy zapomnieć, że takie niebeśpieczeństwo iest przeciw otwartości Republikańskiey postąpić, iakośmy się na niebeśpieczeństwo narazili, gdyśmy za chwieiącym się Republikanizmem obstawali. Lecz oto dla Konwencyi czas, aby pomniała, że ktòrzy nay-

obelżywiey teraz Konwencyą czernili, ci naypozornieysze obłudy i podchlebstwa przed ością Miesiącami palili iey kadzidła! Zdraycy w całowaniu szkaradną dla niey truciznę śmierci gotowali.

Niechże więc będzie zawsze Konwencya nieufna owym krokom, któreby entuzyazm, albo zawziętość, albo chęć panowania mogły iey doradzić. Tryumfuiącey wszędy, nie zostaie nic więcey, tylko, iżby się utzymała zawsze rostropną i mądrą. A iesli waleczność Rycerzy naszych przestraszyła nieprzyiacioł, toć boiaźń, aby kto nie poczytał oney za spolniczkę zbrodni, zamknie gębę oszczercom pewnie i zazdrośnikom. Wszakże pomiarkowanie w pośrzód zwycięstw, trwałość nie wzruszona w przedsięwziętych zamiarach, i w świątobliwych prawidłach wolności, nie odmienna wierność w dotrzymaniu obietnic, o to! co iey serca wszystkich może podbić, a zaś w sercach a nie indziey, powinien Rząd stały panowanie swe założyć i umocować.

HOLLANDYA.

Z Amszterdamu dnia 24. Października.

Według rachunku w tym Mieście uczynionego okazało się, iż się tu znayduie 191,855. Chrześcian mieszkaiących w 23,617 domach, a 20,335. żydow, ktorzy zaymuią 1627. domy. Obcych zaś tu przybywaiących i oddalaiących się do 1458. liczą. Ogułem ludzi 213,648.

Piszą z Londynu pod datą 18. Pazdziernika, że tam odkryto spisk w zamiarze wysadzenia na powietrze magazynu prochowego. Czterech podpalaczow zarzucić ogień podięło się. Trzech iuż poimano; czwarty umknął. W magazynie rzeczonym iest 1300. tysięcy funtow prochu.

Lubo rozmaicie donoszą o wpadłych okrętach na morzu srzodziemnym w ręce Francuzow, iednak twierdzą niektórzy że tylko 50. dostało się Republikanom.

Xże d'Artois dotąd na wyspie l'Isle Dieu znayduie się, i mówią, że tam zimować będzie.

Z Hagi d. 25. Pazdziernika. Stany Generalne postanowiły, aby Konwencya Narodowa Hollandyi na dzień 25. Listopada zwołana była, lubo się przeciwko temu protestowała Zeelandya.

Poseł Szwedzki nie dawno przeieżdżał tędy do Bazylei. Xże de Polignac z Wiednia poiechał iuż z familią swoią do Peterzburga.

NIEMCY.

Z Wesel dnia 30. Października. Listy z Düsseldorf pod datą wczorayszą donoszą, że Generał Lefevre maiący kommendę w tamecznych okolicach nad Francuzami, których do 50. tysięcy rachuią, spiesznie uzbraia bateryę i Carlstadt wzmacnia. Około Miasta wszystkie iuż powycinane są drzewa, tylko drzewa zostawiono w ogrodzie

Dworſkim. Już się po kilkakroć ſorpoczty z sobą przy Odenbach ztarły. Emigranci w ſłużbie Auſtryackiey zoſtaiący, w Elberfeld i Solingue rozłożeni ſtali.

Woyſka Pruſkie które formowały kordon Weſtfalii dla zaſłonienia linii demarkacyiney przeſtaną być w ſtanie woiennym od 1. dnia Liſtopada.

Z Julii dnia 31. Października. Republikanie co raz się w zmacniaią bardziey w tych ſtronach. Mamy pewną wiadomość że pod kommendą generała Jourdan iuż się ich zebrało więcey niż 59. tysięcy przy Düſseldorf. Czekać trzeba wielkiego iakiegoś zdarzenia.

Jeszcze i dziś Auſtryacy nie weszli do Deutz, po kilku tylko patroluiących okazuie się zdaleka, wszakże ci rychło zmykaią.

Generał Jourdan od wczorayszego dnia bawi się w Kolonii. Twierdzą że Republikanie znowu Mühlheim opanowali.

D O N I E S I E N I E.

Jakob *Łukaſiak* ze Wſi *Wypychy* Dziedzicznych Franciszka *Madalińſkiego* Cześnika Ziemi Nurſkiey, w Ziemi Nurſkiey. w Powiecie Kamieńczykowſkim, Parafii Pniewſkiey leżącey, lat maiący 58. wzroſtu wyſokiego, twarzy ściągłey i przyſtoyney, nosa ściągłego, piegowaty, oczy błękitne, włosy białawe, uciekł od żony Rok dziewiąty temu z obawy kary za złodzieyſtwo, ktore wielokrotnie popełniał. Zona porzucona tegoż Jakoba, ktorey trafia ſię iść w powtorne małżeńſtwo, uprasza, ieśliby kto wiedział o żywym lub umarłym wspomnionym Jakubie, ażeby do Kantoru Korrespondenta donioſł.